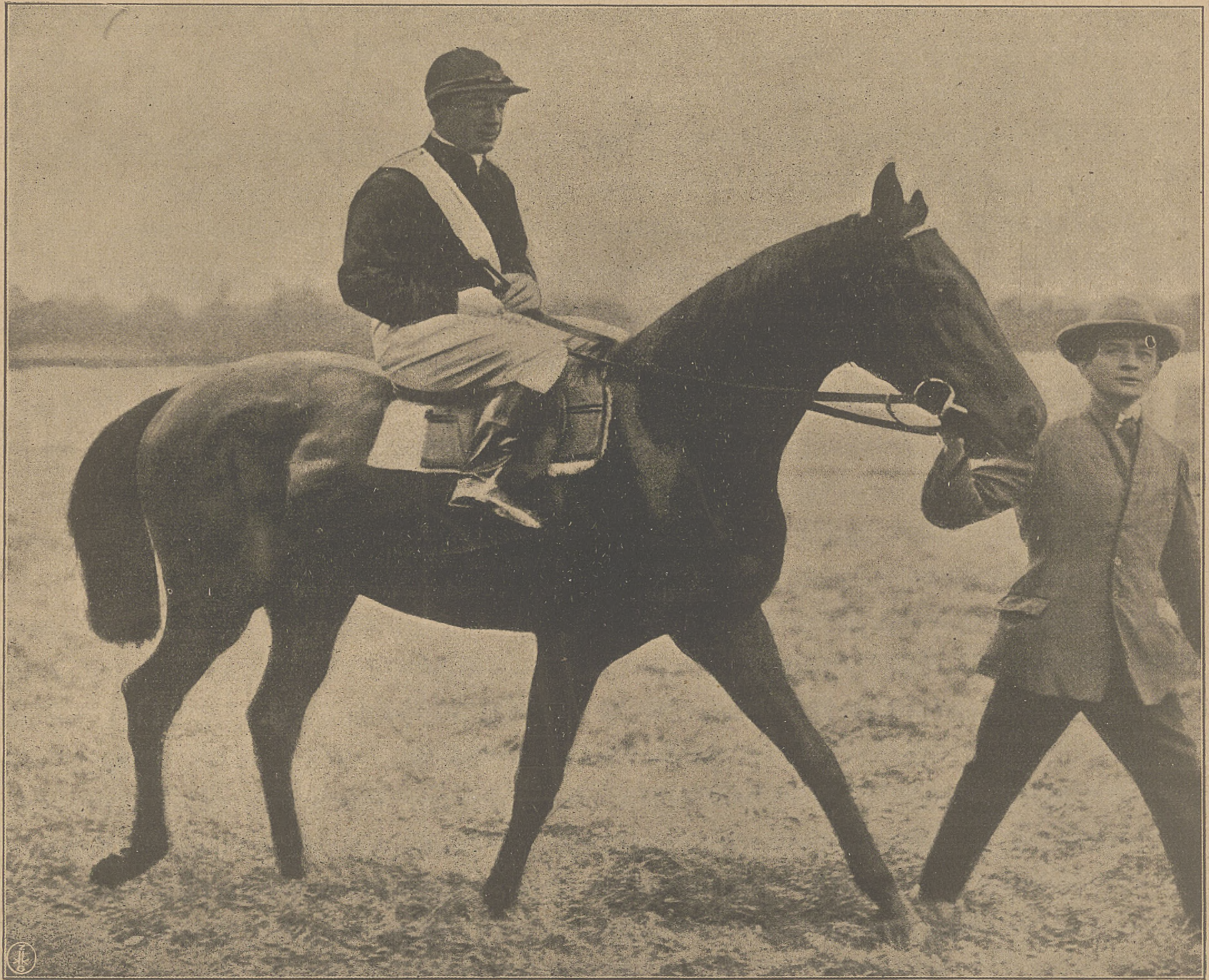
Jeździec i Hodowca

Tygodnik Ilustrowany

Rok VII **Warszawa, 2 maja 1928 r.** **Nr. 18**



Niezwyciężony dotąd koń Lorda Derby i p. Ogden Mills. Pierwszy kandydat na klasyczne nagrody we Francji. Wygrał 22 kwietnia Prix Biennal.

KANTAR og. gn. ur. w 1925 r. w st. p. de St. Alary.

KARABE 3		ALCANTARA II 4	
Kizil Sou 3	Chouberski 28	Toison d'Or 4	Perth 8
Omnium II 22	Gardefeu 6	Le Sancy 4	War Dance 1
Upas 19	Cambyse 2	Atlantic 3	Gaillard 13

Linja żeńska Karabé

Otwarcie sezonu.

Pod dobrą wróżbą, jak przewidywaliśmy, rozpoczął się sezon prób hodowlanych 1928-go roku, a uroczystość otwarcia sezonu wypadła pod każdym względem świetnie. Przepiękna pogoda, pierwszy uśmiech kapryśnej i chłodnej, dawno według kalendarza nastałej wiosny, interesujący program, pomimo niezbyt licznych pól w poszczególnych gonitwach, sprowadziły na pole mokotowskie nieprzebrane tłumy publiczności. Wielką satysfakcję musiał mieć Prezes Tow. Zach. do Hod. Koni w Polsce A. hr. Wielopolski, że uroczystość sportowa instytucji, dla której poświęcił on tyle zapału i energji wypadła, ponad wszelkie najróżowsze oczekiwania, pomyślnie. Lóż okazało się zamało, trybuny zaszczupłe, sale bufetowe zawąskie, a nawet zakrótkie, przejścia były zabarykadowane widzami, ogrodzenia wprost oblężone.

Lubi konia szlachetnego Polak, jeździec i hodowca z Bożej łaski, wyścigi więc, jako najciekawsza próba dzielności najwybitniejszych jednostek końskich muszą wielce interesować wnuków Mohortów i Kozietulskich.

Z wielką przyjemnością z obowiązku kronikarza musimy zanotować fakty następujące: Tow. Zach. do Hod. Koni w Polsce oddało część terytorjum placu wyścigowego miastu zupełnie bezinteresownie, Ani wygoda koni i ludzi przy nich pracujących ani zewnętrzny wygląd estetyczny nic na tem nie straciły, owszem, dziwna rzecz, zyskały wiele. Boksy do siodłania koni, przebudowane nabrały więcej kulturalnego wyglądu, paddock do prowadzania koni przed wyścigiem pod względem wygody i estetyki przedstawia się najdodatniej, usunięte zostało wszystko, co było brzydkie i niepotrzebne, zostało niezbędne i wypięknione, a nowa brama wjazdowa z ośmioma kasami, do sprzedaży biletów wejścia, robi bardzo korzystne i dla oka miłe wrażenie.

Z przyjemnością musimy również zaznaczyć o niezmiernie potrzebnej inowacji, która obecnie wprowadzoną została t. j. o wyznaczeniu przez Zarząd Towarzystwa dla żokei nowej drogi przejścia do paddocków. Bardzo przykry widok wywoływało pociąganie za rękaw, dążących przed gonitwą do paddocków, a przetłaczających się pomiędzy publicznością, żokei przez nieznanych im najczęściej osobników, pragnących wywiadu. Żokej, by dosiąść konia w wyścigu nie potrzebuje się narażać na podobną kompromitację.

Szeroki tor wyścigowy, który musi wytrzymać 85 dni wyścigowych, zagrodzony jest obecnie do połowy prawie i w miarę wydeptywania trawy poszerzany będzie stopniowo.

Wszystko więc przemyślane zostało dokładnie przez Zarząd Towarzystwa, a precyzyjnie wykonane przez inspektorjat toru z p. L. Andryczem na czele, którego zasługi podkreślić również znajdujemy sprawiedliwem.

Gonitwy niedzielne odbyły się po torze nie lekkim, a przebieg ich był bardzo interesujący.

Trzyletni handicap otwarcia wygrał bardzo systematycznie przygotowany przez trenera St. Żubra, a doskonale przeprowadzony przez żokeja A. Fomienkę Fantomas, — 2½ kg., H. ks. Lubomirskiego i p. M. Radwana, poprawiając stopniowo swe ostatnie od startu miejsce w gonitwie, a zająwszy czoło gonitwy już przed pierwszą połową linji prostej. Wygrał on cantrem gonitwę od finiszującej Ekstazy, — 3½ kg., która ze swej strony w samym celowniku odebrała, prowadzącej gonitwę Eliji, +½ kg, drugą nagrodę. Stylem wygranej syn zwyciężczyni Wielkiej Warszawskiej tym wyścigiem zwraca na siebie na przyszłość uwagę, pedigree źrebca hodowli H. ks. Lubomirskiego jest następujące.

FANTOMAS og. gn. ur. 1925 r. w st. H. ks. Lubomirskiego.

DESMIRA 7		OSZCZEP 2	
La Davarniere 7	Macdonald II 17	First Flight 2	Sac-à-Papier 19
Biniou 5	Bay Ronald 3	Selection 2	Salisbury 32
Le Pompon 18	Hampton 10	Hampton 10	Camballo 2

W handicapie otwarcia dla koni starszych Granat p. E. Grzybowskiego, po wycofaniu najgroźniejszego przeciwnika Dollara i upadku na starcie bardzo niebezpiecznego również Boruty dowiódł, że znaczną różnicę klasy shandicapować jest bardzo trudno i, aczkolwiek dla pewności wysyłany, wygrał bardzo pewnie gonitwę od Edynburga, któremu dawał olbrzymią różnicę 13 kg. wagi, trzecim był Pan Leon, któremu zwycięzca, pomimo różnicy 8½ kg. wagi deptał po piętach i ani na moment nie dał rozszerzyć popręgów (odetchnąć). Jazda na Granacie, jako dyspozycja, a również wykonanei przynosi zaszczyt „menagment" stajni i żokejowi. Borutę zbił z nóg chł. st. Klamar II, dosiadający Floridora, przeciąwszy mu od startu drogę.

GRANAT og. gn. ur. w 1923 r.

NADZIEJA 11		PARACHUTE 12	
Selika 11	Splendor 24	Mira 12	Perdicas 1
Petros 8	Espoir 19	Locarno 1	Persimmon 7
St. Simon 11	Barcaldine 23	Bend'Or	St. Simon 11

Dlaczego Dollar był wycofany z tego wyścigu, w którym zdawał się mieć pierwszorzędne szanse, domyślić się trudno, 3½ kg. wagi na dystansie 2100 mtr., o ile obydwa ogiery będą w jednakowych warunkach kondycji, Granat Dollarowi nigdy dać nie jest w stanie.

Nagrodę 1-szej kategorji bardzo łatwo, prowadząc wyścig z miejsca do miejsca wygrał Ibanez stajni „Ktery - Szepietów", a reszta kompanji w porządku Ghazi, Zu-

lus, Miss Mistinguett w powyższym porządku mijała celownik, nie będąc, ani na chwilę, nikt nikomu niebezpiecznym.

Gonitwę 3-ej kategorji wygrał łatwo Zbir bar. L. J. Kronenberga od Grana i Borsuka prowadząc fałszywem tempem z miejsca gonitwę. (6 — 39 — 36 — 30½ — 32). Wyścig ten pomimowoli nasuwa pytanie. Po co właściwie trener Grana tak forsownie przygotowywał swego pupila na początek sezonu, o ile gotowości jego wykorzystać nie chciał?

W walce, lecz bardzo pewnie wygrał gonitwę 1-ej kategorji Figaro stajni „Lubicz", od finiszującej z ostatnich miejsc Aurory II-ej, która w połowie linji prostej minęła prowadzącego wyścig Aino II, lecz dosięgnąć zwycięzcy nie była w stanie. Armagnac i Wichura II zamykały gonitwę.



Stado półkrwi w Chrobrzu

W wyścigu o nagrodę 4-ej kategorji, cwałujący na trzecim miejscu w gonitwie, za prowadzącym wyścig Dziwakiem i Juljuszem — Morgat B. W. wyszedł już na początku linji prostej na czoło i cwałując swobodnie na reszcie dystansu minął celownik pierwszym.

Dziwak zdawał się już odpadać, minął go Juljusz, lecz w ostatniej chwili poszedł znowu i utrzymał drugie miejsce. Murman nie odgrywał roli w wyścigu.

Nie udawał się długo start na krótkim dystansie 1300 mtr. w gonitwie 5-ej kategorji, lecz w końcu konie ruszyły niezbyt rozciągnięte. Wygrała tu bardzo łatwo Irish Bee od finiszującego Kiss me Quick'a i finiszującej również Leśkowej, reszta kończyła blisko dość zgrupowana z Gasparone na czele i Porankiem w ogonie.

W loży członkowskiej zauważyliśmy oprócz całego prawie Zarządu Towarzystwa bar. L. Kronenberga seniora, p. St. Wotowskiego, Ordynata hr. M. Zamoyskiego, A. margr. Wielopolskiego z córkami, T. hr. Zamoyskiego i wielu innych zasłużonych członków Towarzystwa. Raził brak Dyrektora Departamentu Chowu Koni p. Fr. Jurjewicza, który robił honory domu wobec wizyty króla Afganistanu Amanullacha, na konkursach hippicznych.

Przed czwartą gonitwą lożę dziennikarską odwiedził Prezes Towarzystwa Alfred hr. Wielopolski i w serdecznych słowach powitał prasę sportową, zapraszając takową w celach dobra ogólnej sprawy, do współpracy z Zarządem Towarzystwa nad podniesieniem hodowli krajowej.

Z pracowników bohaterem dnia był trener Stanisław Żuber, który dowiódł, że nie zawrotnymi rekordami ostrych galopów, lecz systematyczną robotą koni wyprowadza się do startu w kondycji swoich pupilów. Fantomas i Zbir potwierdziły aksiomat ten w zupełności.

Józef Szempliński.

Nagrody klasyczne w Anglji.

(Ciąg dalszy).

SCEPTRE stanowiona kolejno Carbine, Cicero, Swynford'em, Cyllene i Glenesco, nie dała nic, coby się na torze specjalnie odznaczyło.

Za to córka jej MAID OF THE MIST (po Cyllene) a zwłaszcza wnuczka HAMOAZE (Torpoint - Maid of the Mist) okazały się wprost fenomenalnymi matkami.

Maid of the Mist dała po Sunstarze klecz SUNNY JERRE, która wygrała Oaks w 1917 roku i ogiera CRAIG AN ERAN, który wygrał w 1921 roku 2000 Guineji, był drugim w Derby za Humorist, a jako repro-

duktor stał już w 1926 roku na trzeciem miejscu. Znakomity MON TALISMAN zwycięzca francuskiego Derby i Prix de l'Arc de Triomphe, jest jego synem.

Hamoaze dała w 1926 roku po Sunstar ogiera BUCHAN, który był drugi w Derby i 2000 Guineji, trzeci w Saint - Leger, wygrał Eclipse Stakes, Craven Stakes, Princess of Wales Stakes, Champion Stakes i Lorther Stakes, i stanowi w Anglji jako czołowy reproduktor; Córka jego SHORT STORY wygrała Oaks. W 1919 roku dała Hamoaze po Tracery ogiera TAMAR, który miał doskonałą karjerę wyścigową, był drugi w Derby i w Eclipse Stakes, wygrał Gratwick Stakes i Gordon Stakes, i został nabyty za 10.000 guineji, na czołowego ogiera do Węgier. W 1920 roku dała Hamoaze po Sunstar ogiera SALTASH, który wygrał Waterford Stakes, Gratwick Produce Stakes i Eclipse Stakes, a w 1921 roku po Swynfordzie ogiera ST. GERMANS, który był drugi w Derby i St. James Stakes, wygrał jako trzyletni sześć poważnych nagród, a jako czteroletni między innemi Coronation Cup i Doncaster Cup, i został kupiony na reproduktora do Stanów Zjednoczonych za 26.000 guineji.

Życie i przygody Sceptre stanowią osobną kartę w historji koni pełnej krwi.

Sceptre urodziła się w 1899 roku w stadninie księcia of Westminster, i na wyprzedaży, po śmierci księcia nabył ją za 10.000 guineji niejaki p. Siever, który świeżo dorobił się w Australji znacznego majątku.

Już dwuletnie wyścigi wykazały, że córka Persimmona i Ornament jest fenomenem. Jako trzyletnia przegrała Lincolnshire Handicap o głowę do St. Maclou, tylko dzięki warjackiej jeździe żokeja Hardy. Przegrana ta kosztowała właściciela połowę majątku, którą zagarnęli bookmackerzy.

Nastpnie wygrała Sceptre bawiąc się 2000 i 1000 guineji. Startując jako gorąca faworytka, przyszła w Derby tylko czwarta za Ard Patrick, Rising Glass i Friar Tuck; p. Siever zgrał się tak że nie miał już za co grać w Oaks, które klacz wygrała w dwa dni później zupełnie łatwo. Oskarżony, że kazał rozmyślnie przegrać Derby, bez trudu udowodnił bezpodstawność tego zarzutu; w czasie sprawy jednak wyszły na jaw pewne szczegóły, które spowodowały że Stewardzi Jockey-Clubu zdyskwalifikowali p. Siever'a. Dyskwalifikacja ta jednak została cofnięta już w następnym roku.

Tymczasem przegrała Sceptre Grand Prix de Paris, który zdobyła Kizil Kourgan, i znów wygrała łatwo Saint - Leger.

Zmuszony sprzedał p. Siever klacz Sir Williamowi Bass, w którego kolorach odniosła jeszcze szereg zwycięztw. W stadninie nie dała godnych siebie potomków, córka jej jednak i wnuczka, jak zaznaczyliśmy wyżej, są pierwszorzędnemi matkami.

Gdy Sceptre miała już 23 lat, sprzedał ją ostatni jej właściciel Lord Glanely, za znikomą sumę do Brazylji. Transakcja ta wywołała niesłychane oburzenie w całej Anglji. W prasie pojawiły się niezliczone protesty, na skutek których posypały się dobrowolne składki. Pod naciskiem opinji, sprzedaż została anulowana, zebrane pieniądze zostały przekazane na cele dobroczynne, a Sceptre pasła się do końca życia na łąkach, na których niegdyś urosła.

Sceptre dała tylko jednego ogiera Grosvenor (po Cicero) isześć klaczy: Maid of the Mist (po Cyllene), Maid of Corinth (po Cyllene), Queen Carbine (po Carbine), Sceptre's Daughter (po Swynford), Queen Empress (po Glenesky) i Curia (po Cicero).

Klacze te rozrodziły się tak że obecnie już córek, wnuczek i prawnuczek Sceptre jest w stadninach dwadzieścia ośm, z których cztery we Francji.

Ze strony macierzyńskiej pochodzi Sceptre od słynnej Agnes. W 1844 r. nabył trener John Osborne z licytacji za 12 guineji, klacz Annette (Priam - Don Juan mare) wraz ze źrebicą po Clarion. Źrebica ta nazwana Agnes biegała tylko jako dwuletnia, trzy razy bez powodzenia. Wzięta do stada dała dziesięć źrebiąt, a między niemi po Irish Birdcatcher, klacz Miss Agnes, i po Chanticler klacz Lady Alice, której córka St. Elitha jest matką derbisty St. Gatien (1884 r.).

Miss Agnes jest matką rodu, który dał niezwykłą ilość najwybitniejszych racerów.

Od niej w prostej linji wywodzi się Little Agnes, która wygrała francuski Oaks i francuski Saint Leger; Bonny Jean, która wygrała Oaks (1883 r.), Farewell zwyciężczyni 1000 guineji (1885 r.), Ormonde (Derby, 2000 Guineji, St. Leger 1886 r.), L'Abesse de Jouarre (Oaks 1889 r.) matka Desmonda i słynnej Festy, La Moriniere (francuskie Derby 1900 r.), Handicapper (2000 g. 1901 r.), Sceptre (2000 g., 1000 g. Oaks, St. Leger 1902 r.), Vedas (2000 g. 1905 r.), Troutbeck (St. Leger 1906 r.), Atmah (1000 g. 1911 r.), Sardanapale (francuskie Derby, Grand Prix 1914 r.), Pommern (Derby, 2000 g. St. Leger 1915 r.), Sunny Jane (Oaks 1917 r.), Buchan (Eclipse Stakes 1918 i 1919 r.), i długi szereg pierwszorzędnych koni jak Kendal ojciec Galtee More'a, Martagon, Orvell, Labrador, Adieu, Joyful, Indian Chief, Sakountala, Volta, Zinfandel, Duncan, Vervood, Desmond, Lomond, Fels, Fervor, St. Angelo, i wiele, wiele innych.

Linje HOLLANDAISE, IMPERATRIX I OMPHALE nie zaznaczyły się wybitniej w hodowli; z potomstwa SERINY (w siódmem pokoleniu) pochodził wcale dobry koń p. Mysyrowicza LEO (po Roehampton).

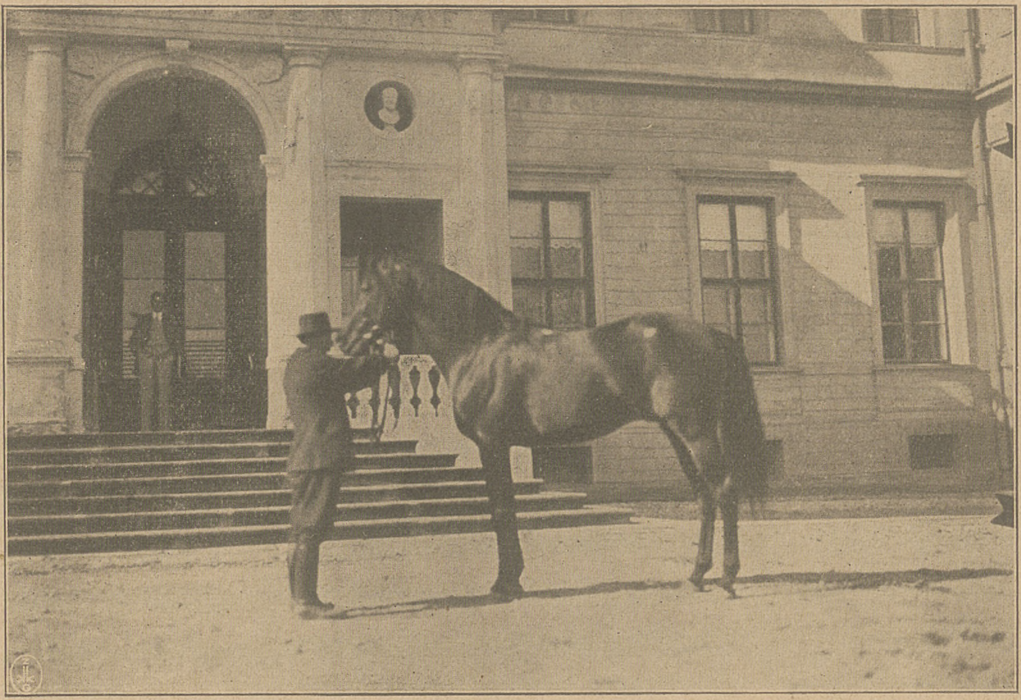
Jakkolwiek COWSLIP nie pozostawiła wybitniejszego potomstwa, zato złotymi zgłoskami zapisane jest w księdze stadnej imię jej rodzonej siostry MAID OF ALL WORK od której w prostej linji wywodzą się Pantaloon, Rueil, Callistrate, The Child of the Mist, Macdonald, Negofol, a unas Semiramida, która wygrała Cesarską nagrodę w Moskwie (1847 r.), i słynny niezwyciężony prawie Demosten p. M. Łazarewa.

YOUNG FLORA nie pozostawiła nic znaczniejszego.

Pierwszorzędną rolę w hodowli odegrało potomstwo klaczy PEWETT i jej córki PAULINY, które obie wygrały Saint - Leger i potomstwo ich pozostaje dotąd na honorowych miejscach w księgach stadnych i sprawozdaniach z turfu. Od Pewett w prostej linji pochodzi Humphrey Clinker znakomity racer i pierwszorzędny reproduktor; od niej też w szóstem pokoleniu idzie słynny Sir Tatton Sykes zwycięzca 2000 Guineji i Saint-Leger. Z tej samej linji Horyzont II (syn Florizela II),

który wygrał niemieckie Saint-Leger, Wielką nagrodę Berlina, Jubilaeumspreis, i szereg innych wielkich nagród, w Derby austryjackiem był drugim za Intrygantem książąt Lubomirskich, a następnie został nabyty przez p. J. Ursyn Niemcewicza do stadniny w Skokach, gdzie dał szereg dobrych koni. Syn jego Horoskop, który wygrał w Odessie Derby 1918 roku, w barwach pułkownika M. Butkiewicza, jest dotąd reproduktorem w państwowem stadzie ogierów w Janowie.

W stadninie hr. L. Krasińskiego w Krasnem były dwie klacze pochodzące od Pewett, obie importowane z Anglji. ALABAMA II urodzona w 1875 roku po Glenlyon synu Blair Athol'a, z klaczy Alabama po Buccaneer, dała po Dalham synu Cathedral, klacz MISS LOUISE od której była po Highlander Marpessa, i po Rulerze Kamaralzaman i Lorne. Marpessa dała z Rulerem Lancelota, który w barwach p. H. Blocha wygrał Cesarskie nagrody w Warszawie i w Moskwie; Lorne wygrał Cesarską nagrodę w Moskwie. Druga SPOLIATION urodzona w 1886 roku po Reverberation z klaczy Rapine, dała z Rulerem dobrego Babbicombe'a. Z tej samej linji pochodzi Derkulski Nawodczyk (syn Le Nord), który w 1901 roku wygrał nagrodę Przychówku w Moskwie.



ASSOUAN (Fils du Vent i Velois) państwowy ogier, stanowiący obecnie w Chrobru klacze półkrwi.

ALTISSIDORA dała w drugiem pokoleniu Ralph'a, który wygrał 2000 Guineji (1838 r.) i Złoty kubek w Ascot.

Linje THE DUCHESS, MATILDA I BLUE BONNET wygasły a QUEEN OF THE TRUMPS (Saint-Leger i Oaks) niczem się nie odznaczyła.

(D. c. n.) *F. Jurjewicz.*

Stado w Łopusznie.

Powiat kielecki nie posiada już prawie wcale większej własności ziemskiej — odpowiednio też do tego smętne czyni wrażenie, zwłaszcza, gdy się przeczuwa, że podobnie przeważnie w niezadługim czasie przedstawiać się będzie cały nasz kraj — po wprowadzeniu w życie reformy rolnej, zwanej także Ustawą o „naprawie ustroju rolnego"! Oazą na pustyni tego powiatu jest Łopuszno, własność p. Zbigniewa Dobieckiego. To też podróżny, przejęty melancholją otoczenia, pospiesznie mija Małogoszcz, pamiętną nieszczęsną klęskę. Powstańców w r. 1864, włościańskie zagony, ugory, różne wycinki leśne, i z upragnieniem zdąża do gościnnego domu i świeżo powstałego stada koni pełnej krwi angielskiej w Łopusznie.

Właściciel zadawalnia się zamieszkaniem w małym domku administracyjnym, stojącym naprzeciw wspaniałego rozmiarami i stylem pałacu, ale zbombardowanego i spalonego podczas wojny; wystawił natomiast obok obszerną stajnię, ściśle na wzór stajen wyścigowych w Warszawie ,której długi korytarz kończy się efektownie olbrzymim lustrem, łudząco przedłużającym rozmiary stajni.

Boks reproduktora zajmował zeszłego roku „Wily Attorney", obecnie mieści się w nim wydzierżawiony, od Gł. Zarz. St. Państwowych „Stavropol". Koń ten maści wiśniowo-gniadej, potężnej budowy, czyni nader dodatnie wrażenie — uderza w nim ogólna harmonia linji, kapitalny zad i wierzch, męskość i siła. Pochodzi po Spearmint

od Serenady po Salpetre synu St. Simon od Kataryniarzówny po Ruler od Ecrevisse po Fripon (Consul — Monarcque) i Election po Salvator synu Dollara. Spearmint, podobnie jak Kisber, zdobył Derby w Epsom i Grand Prix w Paryżu.

Potomstwo jego wygrało z górą 144 tysiące funtów szterlingów. Odznaczyły się: Spion Kop (Derby): Royal Lancer (St. Leger); Zionist (Derby irlandzkie); Poisoned Arrow, nabyty w r. z. do Niemiec za 600.000 mk... Po Spearmint posiadamy w Polsce: Sewastopola od Reine Fiammette po Macdonald II, Svengali od Knockferna po Desmond i Adulation rodzonej siostrze Pretty Polly i Stavropola.

Babka Stavropola, Kataryniarzówna po Ruler wygrała 24.558 rubli 30 kop.; matka Stavropola Serenada jest po Selpetra, zwycięzcy Goodwood Cup, i była siostrą dobrego Saula. Stavropol odniósł w Anglji sześć zwycięstw na sumę 1531 funtów. Pierwsze dwulatki po nim ukażą się na torze tej jesieni. Najwyższą cenę na październikowym przetargu z. r. osiągnęła córka Stavropola — „Haga".

W Łopusznie znajduje się obecnie dziewięć matek stadnych, mianowicie: 1) „Telluria" (King Rob - Talany II) nabyła w r. 1925 od p. E. Grzybowskiego, typowo austrjackiej hodowli, gdyż dziadkiem jej syn Boncannera-Balvany, a pradziadkiem Verneuil — trzykrotny dzień po dniu zwycięzca w Ascot. Telluria źrebna z Wily Attorney, 2) Jersey Gily (Alaric - Princess Greza), nabyta w r. 1925 w stadzie Byszów, przepojona krwią Hermita, dała Aviatora po Carabas, obecnie ogierka kaszt. „Cesarz" po Wily Attorney, 3) „Polette" (Pekin - Petition), nabyta w r. 1926 od p. K. Dzierzbickiego, ur. w Austrji, wywodząca się z doskonałego rodu klaczy Red Flag. Ojciec jej Pekin po St. Simon i Lady Yardley po Sterling współzawodniczył z powodzeniem w Anglji, zaś potomstwo jego wygrało w Niemczech około półtora miljona marek. Polette przyprowadziła sympatyczną klaczkę „Córuchna" po Wily Attorney, 4) „La Renteria" (Horizont II — Violette de Parme) wywodząca się w nieprzerwanym ciągu od kl. Eloquence stada Krasne, ur. w Anglji w r. 1853. Ród więc bezwzględnie zaaklimatyzowany, któren dał między innemi tak znakomite konie jak: Sylfida, Samarytanka, Barbier de Seville, Pani Chorążyna i Madam Ferrari. La Renteria dała dotąd Bandoleta po Huszar II (padł); Ciocię Basię po Magnan, Demagoga i Ernę po Carabas, Benefisa i obiecującego og. „Co mi dasz" po Willy Attorney. Staranne obmyślane krzyżowania, mogłyby podnieść zapewne ród ten znów do dawnej świetności , 5) „Danae" (Arioso - Deli szell) nabyta w r. 1923 rodzona siostra dobrego Diavola, wygrała 4.989 zł. źrebna z Willy Attorney, 6) „Kaśka" (Morganatic - Maritima po Beldemonio, synu Robertha Devil) nabyta ze stada Leszno w r. 1927 dała dotąd dodatnio znanych z toru Kasztelana i Atamana — obydwa po Alaric Victor. Typowa matka stadna, nie wybujała wzrostem, a szeroka, dobrze ożebrowana i na niskich nogach, 7) „Roksana" (Mości Książe—Zeyneb) mająca przez prababkę swą Nanine bezcenną krew Dollara. Rodzona siostra Palatyna, a pół siostra Namoroba i Wulkana w b. r. jałowa, 8) „Ciocia Basia" (Magnan La Renteria) nabyta w r. 1924 w stadzie Byszów, miewała dobre wyścigi, wygrała 11.819 zł. w b. r. jałowa, 9) „Intrata" (Chilperic - Telluria); nabyta od p. E. Grzybowskiego, po wypadku, jakiemu uległa w pierwszym i ostatnim swym wyścigu, nie miała możności wykazania dobrze zapowiadającej się swej formy — świeżo włączona do stada. Powiększy liczbę matek wkrótce zapewne jeszcze „Miss Jane" (Rattle Jack — Mia Cara). Cenna dla hodowli, ze względu na swą macierzystą linję krwi.

Z nielicznego dotąd przychówku doskonale się zapowiada, skarogniady „Aviator" (Carabas — Jersey Lily); o roczniaku „Benefis" (Willy Attorney — La Renteria) — trudno w tym wieku wydać zdanie.

W hodowli—karjeraw yścigowa klaczy bynajmniej nie jest argumentem rozstrzygającym. W ostatnim Marcowym zeszycie pisma „Rundschau für Vollblutzucht", znajdujemy właśnie wyczerpujący artykuł wybitnego hipologa p. R. Bunsow pod tytułem: „Klasa wyścigowa — a klasa hodowlana matek stadnych w Anglji", z ciekawą następującą statystyką. Zwycięzców gonitw **klasycznych** których matki nigdy nie współzawodniczyły było 14.5%; takich, których matki nigdy nic nie wygrały 13.2%; takich, których matki miały niską klasę wyścigową 20.8%; takich, których matki miały średnio dobrą klasę wyścigową 25.9%; takich, których matki okazały dobrą klasę wyścigową 13.7%, wreszcie takich, których matki wykazały najwyższą klasę wyścigową — tylko **11.9**%.

Z powyższego możnaby wnioskować, że wyróżniają się wybitnem potomstwem nie „gwiazdy" torowe, lecz przedewszystkiem klacze zdrowe, normalnie i prawidłowo zbudowane — a bezwzględnie posiadające w szeregu pokoleń wybitne, umiejętnie dobrane prądy krwi. P. Bunsow dodaje jeszcze, że gdyby się z hodowli zasadniczo wykluczało klacze, które np. nigdy nie stawały u startu, jako niesprawdzonej i niewiadomej, i nie obiecującej wartości, to angielska, a z nią i wszechświatowa hodowla nie byłaby miała: Gladiateura, Bend-ora, Macaroni, Isinglassa, Spearminta, Cicero, Orby, Tracery, Aboyeur, Papyrus, Manna, a z klaczy, Pilgrimage, Queen Bertha, Gehaimniss i wiele innych, późniejszych sławnych matek rodów.

Oczywiście, że matki stadne zwłaszcza te bez klasy wyścigowej, muszą być pokrywane, ogierami klasowemi lub bliskiemi klasy, zaś potomstwo ich powinno wyrastać na pastwiskach odpowiadających wymaganiom chemji roślinnej i fizjologji ustroju zwierzęcego.

Matki stadne w Łopusznie są normalnej budowy i dobrego pochodzenia; można się spodziewać że Stavropol jako reproduktor zda egzamin z postępem „celującym", są zatem dostateczne dane na to, że praca i zapał hodowlany właściciela będą wynagrodzone, a jeżeli nie odrazu, to się tem nie zniechęci, gdyż znamy Jego program i zapatrywania z artykułu pomieszczonego w Nr. 50 z. r. „Jeźdźca i Hodowcy", którego tytuł „Cierpliwość i trwałość" obszernie a dobitnie autor w treści rozwija. Życzymy, by na początek, pierwszy własny wychowanek, obiecujący „Aviator", — jak jego synonim po nad torem — tak on po torze wraz z nadziejami swego hodowcy, wielokrotnie pomyślnie „szybował" — do mety!

Paweł Popiel.

Listy z Francji.

(III)

Bez względu na niezwykłą pogodę, stałe prawie deszcze, i temperaturę, dochodzącą prawie do zera, podczas, gdy zazwyczaj wiosna bywa w pełnym rozkwicie, wyścigi odbywają się przy wielkim napływie publiczności i są coraz więcej interesujące.

Z nagród przeznaczonych dla koni starszego wieku wypadnie podkreślić dwie najwyższe rozegrane w ostatnim czasie a mianowicie, Prix Edgard Pillois w Tramblais wynoszącą ze stawkami około 200 tysięcy i Prix Bicunal w Longchamps, około 70 tysięcy. W obydwóch nagrodach przyjmował udział stayer Sachet p. Moulinnes, przyczem w Prix Gillois na dystansie 3800 mtr., pomimo nadwagi jaką mu dawał, pobił go bardzo łatwo wskazany przezemnie w poprzednim liście Bouda syn Zerdusta. W trzy dni zaś później Sachet w cantrze pokonał w Prix w klasycznych nagrodach poważną rolę i będzie prawdziwym crackiem swej stajni, głównymi zaletami tego konia są trzymanie dystansu i serce w walce.

Przed wyżej wspomnianą nagrodą Prix Greffulhe zwracał uwagę crack bardzo bogatej i wielkiej francusko-belgijskiej stajni p. Vittouk'a piękny Palais Royal, syn znakomitego Brulera i Pountarenas, córki nie mniej słynnego Maintenona. Więcej w typie swego dziada Maintenona, niż ojca Palais Royal miał pełne zaufanie swego właściciela, który jak wiadomo z wiarogodnych źródeł wszędzie w Europie porobił na swego ulubieńca olbrzymie zakłady (przeszło 1.000.000 frc). Źrebiec prawie potwierdził pokładaną w nim nadzieję, gdyż wyprowadziwszy na linję prostą znacznie górował nad swymi współzawodnikami, lecz z ostatnich miejsc podszedł do



Pałac w Chrobrzu ordynacji Aleksandra margr. Wielopolskiego.

Bienal silnego faworyta Edena, Cisterciena, Ernani i innych, powtarzam więc jeszcze raz, że kto pobije Boudę, ten ma zabezpieczone wszystkie wawrzyny przeznaczone dla starszych koni. Zrobić to może jedynie Mon Talisman który ma się spotkać z synem Zerduste w nagrodzie 250 tysięcy Prix du Cadran w Longchamps 6-go Maja.

Mówiąc o trzyletnich nagrodach wypadnie mi się przyznać, że nie doceniałem debiutantów w nagrodzie Prix Inigne, przeznaczonej dla trzylatków, które nie biegały. Nie tylko zwycięzca tej nagrody wspaniale potwierdził swoją klasę, wygrywając w ciężkiej walce 180 tysięczną nagrodę Prix Greffulhe, lecz i kończący w Prix Inigne ledwie na czwartym miejscu Azai rodzony brat Nino Mme Edmond Blanc, który wczoraj we wspaniałym stylu wygrał 100 tysięczną nagrodę Prix Edgard de la Parme. Syn ten Clarissimusa bezwątpienia odegra niego Ivanoe p. Martinez de Hoz i w zaciętej walce u samego celownika zdążył mu wyrwać zwycięstwo o głowę. Po tej gonitwie rozprawiano wiele o tych dwóch dzielnych ogierach, znawcy wróżą im wielką przyszłość, a większość prorokuje rewanż zwyciężonemu.

Przyszłość pokaże, lecz bezwątpienia, że — i inne konie wystawią jeszcze swoją kandydaturę na klasyczne próby sezonu.

22 kwietnia nakoniec miało miejsce tyle wyczekiwane spotkanie dwóch zeszłorocznych dwuletnich cracków Kantara z Mouratem. Powiem jednak, że właściwie spotkania nie było. Kantar, który od roku zeszłego zmienił się bardzo mało, lecz za to oblepiony jakby muskułami, cantrem wygrał od swego leadera, trzecim był niewiele mówiący Whirling i ostatnim Mourad, a właściwiej widmo Mourada. Inaczej trudno nazwać ten ogromny, pusty tułów bez życia, który był

tu zaprezentowany nam przez swego właściciela. Jest to publiczną tajemnicą, że p. Mantaszew trenuje osobiście swego pupila, dając mu po trzy ostre galopy na tydzień i oto rezultat, który sam za siebie przemawia. Doświadczenie to jednak zdaje się nie przekonało właściciela i biedne konisko będzie się wlokło w przyszłą niedzielę w Prix Nojard w Maison Lafitte.

Nieubłagana śmierć kosi tutejszych sportsmanów. Po kanadyjskim miljarderze, mającym tutaj ogromną stajnię p. Mortimer Davis, prawie jednocześnie zmarł znany w sportowych i politycznych kołach tutejszych hr. dc. St. Cantaine senator i Prezes Towarzystwa Półkrwi, a oprócz tego popularny w ostatnich czasach, z pochodzenia argentyńczyk, lecz tutejszy właściciel stada Hillerimo Ham, który miał doskonały komplet matek zawsze pokrywanych pierwszorzędnymi angielskimi ogierami. Między innymi w jego stadzie urodził się Mon Talisman. Niewiadomo co będzie z tym stadem, lecz jeżeli będzie wystawione na sprzedaż, będzie to sensacją nielada.

Wł. ks. Wiaziemski.

Konkursy hippiczne

(Z POWODU PRZYJAZDU KRÓLA AFGANISTANU).

Dnia 29-go kwietnia, z okazji przyjazdu do Warszawy Jego Królewskiej Mości Króla Afganistanu Amanullah'a, T-wo Międzynarodowych i Krajowych Zawodów Konnych zorganizowało na swym torze w Łazienkach zawody konne.

Jak wszystkie imprezy pokazowe, nie nosiły te zawody charakteru krystalicznie sportowego, gdyż musiała być uwzględniona konieczność osiągnięcia pewnych efektów widowiskowych, na niekorzyść dokładnej perlustracji wyczynów sportowych.



Zofja hrabianka Wielopolska, dzielna amazonka przed pałacem w Chrobrzu

Bardzo dobrze, jak zawsze urządzony tor przeszkodowy właśnie nosił piętno pewnej dekoratywności, co dało się zauważyć w wyborze ustawionych paru przeszkód. Ale to już szczegół..

Pozatem wszystko wypadło doskonale, zaczynając od wymarzonej wprost pogody.

Król Amanullah i Pan Prezydent Rzeczypospolitej, w otoczeniu swej świty byli obecni od godz. 16.45, aż do końca zawodów, z zainteresowaniem przyglądając się ich przebiegowi.

Konkurs Otwarcia (Handicap).

I. „Mała", por. Najnert,
II. „Kozak", ppor. Danielczyk,
III. „Kuba", por. Sołtan,

IV-ą i V-ą podzielono pamiędzy „Lotrem" pod por. Sroczyńskim a „Fantem" pod nadkomisarzem Szopą, Komendantem Konnej Policji m. stł Warszawy.

Konkurs Ciężki św. Jerzego.

I. „Jowisz", rtm. Antoniewicz,
II. „Hamlet", mjr. Toczek,
III. „Mała", por. Najnert,
IV. „Łotr", por. Sroczyński,
V. „Łoskot", por. Macharadze,
IV. „Koryfeusz", rtm. Antoniewicz,
VII. „Moloch", rtm. Święcicki,
VII. „Olaf", rtm. Lewicki.

Konkurs „Łazienek". (Jeźdźcy wojskowi udziału nie brali).

I. „Hanka", — pani Curel,
II. „Prosiak", — p. Chodkiewiczówna,
III. „Cacana", — p. Kozłowski.

Nagrody honorowe ofiarowane przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i Pana Marszałka Piłsudskiego zwycięzcom — rtm. Antoniewiczowi i por. Najnertowi, wręczył osobiście Pan Prezydent wieczorem podczas rautu na Zamku.

rotm. Kon.

K R O N I K A.

KRAJOWA.

— **Puhar Narodów w Nicei,** przy bardzo mocnej konkurencji 7-miu państw wygrała nasza Polska drużyna w następującym składzie: ppłk. Rómmel na Doness, rtm. Królikiewicz na Redglead, por. Szosland na Alym i por. Gzowski na Mylordzie. Drużyna polska zdobyła Puhar Narodów po raz pierwszy w roku 1925. Obecnie przeszedł on powtórnie w nasze posiadanie.

— **Sprawdzanie wieku koni** w piątek 27 kwietnia odbyło się na terytorjum stajen wyścigowych o godzinie 17-ej w obecności Dyrektora Departamentu Chowu Koni p. Fr. Jurjewicza i Prezesa Towarzystwa Zach. do Hod. Koni w Polsce A. margr. Wielopolskiego oraz licznie zgromadzonych hodowców i sportsmanów. Sprawdzono przeszło 100 koni w liczbie których przeważały dwulatki.

— **Coturnix** (Brown Prince i Bird of Fame) matka stadna p. M. Bersona importowana z Anglji urodziła w tych dniach źrebiczkę po Mount Lebanon.

— **P. A. Olszowski** z Jacentowa, pomimo niepowodzeń na torze, nie ustaje w zabiegach, by nietylko ilościowo, lecz i jakościowo polepszać swe stado. Nabył on w tym celu od p. Ziętarskiego matkę stadną Irish Dancer (The Irishman i Maxixe) źrebną z Oszczepem.

— **Barbarę** (Brandy i Wampuka) matkę stadną od p. W. Daszewskiego nabył p. H. Cichowski z Janowic, współwłaściciel dobrze zapowiadającej się stajni wyścigowej.

— **P. M. Róg** poniósł znowu dotkliwą stratę, gdyż padło mu źrebię po Mantonie i Consolatrix w Lesznie, dokąd do odchowania powyższa matka wysłaną została.

— **Do treningowej stajni Lubelskiej Spółki** zaangażowany został jeździec krajowy W. Kępa.

— **W. bar. Haydel z Brózy** nabył od p. B. Ziętarskiego matkę stadną Celję (Carabas i Csabulas) źrebną z Palatinem.

— **Wykaz źrebiąt urodzonych:**

w stadzie „Golejówko" J. hr. Czarneckiego.

L. p.	Nazwa konia	Rok urodz.	Ojciec	Matka	Uwagi
1			Priesterwald	Bavarde	klacz
2			„	Boule de Neige	ogier
3			„	Cosima	klacz
4			„	Meduza	klacz

w stadzie „Kłóbka" p. L. Orpiszewskiego.

L. p.	Nazwa konia	Rok urodz.	Ojciec	Matka	Uwagi
1	Narta	16/II	Double Up	Eloe	kl. c.-gn. strzałka 4 białe pęciny
2	Nurt	12/III	„ „	Hera	og. c.-gn. gwiaz.
3	Niklot	18/IV	„ „	Nemesis	ogier gn. lub łysy
4	Nephtis	12/IV	„ „	Genièvre	kl. c.-gn. gwiaz.

w stadzie „Łopuszno" p. Z. Dobieckiego.

L. p.	Nazwa konia	Rok urodz	Ojciec	Matka	Uwagi
1	Co mi dasz	17/II	Wily Attorney	La Renteria	og. kaszt.
2	Córuchna	24/II	„ „	Pollette	kl. kaszt.
3	Cesarz	7/III	„ „	Jersey Lilly	og kaszt.
4	Czarczaf	17/III	King's Idler	Kaśka	og. gn.
5	Czalm	7/IV	Wily Attorney	Telluria	kl. kaszt.
6	Cyngiel	25/IV	„ „	Danae	og. kaszt.

w stadzie „Surhów" p. Z. Skolimowskiego.

L. p.	Nazwa konia	Rok urodz	Ojciec	Matka	Uwagi
1	— „ —	26/III	Manton	Elipsa	źrebak padł
2	Pokusa 31/32	31/III	Ritter	Berezyna	
3	— „ —	3/IV	„	Ałła	źrebak padł
4	Mon ami	17/IV	Manton	Arogantka	—

— **W ostatnim numerze** „Le Sport Universel illustré" zamieszczony został artykuł Szanownego współpracownika „Jeźdźca i Hodowcy" p. Pawła Popiela pod tytułem „L'Influence des Importations francaises sur l'Elevage polonais".

Z wyliczonych przez autora ogierów stadnych importowanych z Francji, od 1865 roku do 1906 r. znajdujemy nazwiska Le Sarrazin, Consul, Braconnier, Viennois, Clover, Saint Germain, Cadi, Le Nord, Révérend, Patriarche, Palmiste, Buisson Ardent, Le Firmament, Quo Vadis, Fils du Vent.

Dalej występuje kalkulacja wygranych sum z czego wypada, że przychówek po Braconnier wygrał 524, 749 rubli, dalej następują cyfry w markach polskich co poniekąd utrudnia przeprowadzenie porównania przy przewaloryzowaniu.

Następnie autor podaje nazwy 59-ciu najlepszych importowanych z Francji matek stadnych. Całość jest ilustrowana: między illustracjami znajduje się Buisson Ardent, Lanoline, Battaglia i wiele innych. Całość jest bardzo udana i robi jak najlepsze wrażenie.

ZAGRANICZNA.

— **ANGLJA.**

Pharos, który zajął w Derby angielskiem 1923 r. drugie miejsce za Papyrusem i od trzech lat pełnił funkcje ogiera stadnego w stadzie Stanley House lorda Derby, przybędzie w lipcu b. r. do Francji, gdzie zajmie boks w stadzie Ouilly.

Parwiz 3 l. og. gn. (Phalaris — Waffles rodzony brat derbisty Manna (1925 r.), własność Aga Khan, który jako roczniak kosztował olbrzymią sumę 10.000 gwin., debiutował w Wood Ditton Stakes (1600 mtr.) zajmując dobre trzecie miejsce o łeb — pół dług. za klaczą Catharis (po Son in Law) i og. Baytown (po Achtoi), bijąc dalsze pole składające się z 20 przeciwników wśród których znajdowali się z lepszych trzylatków The Lawyer i Exeter. Tegoroczny ten debiut Parwiz'a wywarł dobre wrażenie, uległ on dopiero pod koniec wyścigu, nie będąc jeszcze w pełnej kondycji.

Scuttle 3 l. kl. gn. (Captain Cuttle — Stained Glass), własność Króla Angielskiego wygrała przy swym tegorocznym debiucie w Newmarket z top wight 59 kg. Brandon Handicap (1800 m.),

cedując Physic Bal, który zajął drugie miejsce 24 funtów, a trzeciemu Delph nawet 32 funtów. Startowało 18 koni.

Feridon 3 l. og. (Hurry On — Ecurie), właściciel Aga Khan zostanie wysłany do Francji, gdzie trener Juan Torterolo w Lamorlaye weźmie go w swą opiekę. Ogier ten nie biegał jeszcze i jest on rodzonym bratem Diligence, ojca Gang Warily, jednego z faworytów na Derby angielskie. Feridon kosztował jako roczniak fantastyczną wprost sumę 17.000 gwinei, która to kwota stanowi rekord światowy. Przyszła karjera wyścigowa jego budzi w całym świecie hodowlą koni pełnej krwi się zajmującym łatwo zrozumiałe zaciekawienie.

Scatter 3 l. og. kaszt. (Hurry On — Pogrom), własność lorda Astora, należący również do poważniejszych kandydatów na Derby tegoroczne debiutował w Craven Stakes w Newmarket, ogier ten nie posunięty jeszcze zbyt daleko w swej kondycji zajął w tym biegu tylko piąte miejsce za Royal Minstrel (po Tetratema i Miscou (po Hainault) tracąc dużo terenu przy zjeździe z wzniesienia. Zwycięzca tego biegu Royal Minstrel (Tetratema — Harpsichord po Louvois) nie biegał wogóle w ubiegłym roku i pierwszy swój występ publiczny odbył właśnie w Craven Stakes, które cantrując o sześć długości wygrał, bijąc dziewięciu dobrych przeciwników. Należy się zatem liczyć z nim w tegorocznych klasycznych wyścigach angielskich.

ROYAL MINSTREL

HARPSICHORD 5		TETRATEMA 14	
Golden Harp 5	Louvois 1	Scotch Gift 14	The Tetrarch 2
Llangibby 19	Itinglass 3	Symington 20	Roi Herode 1
Wildfowler 7	Isonomy 19	Ayrshire 8	Le Samaritain 2

— FRANCJA.

Debiut elektrycznego totalizatora. 28 marca na paryskim torze wyścigowym Longchamp zastosowano po raz pierwszy we Francji i w Europie wogóle totalizator funkcjonujący za pomocą prądu elektrycznego, a będący już dosyć dawno w użyciu na torach wyścigowych w Australji. Debiut tej nowości, mającej i tę wielką korzyść, że kwoty wypłacane są jednakowe na wszystkich miejscach toru wyścigowego, wypadł zadawalniająco naogół, podobnie jednak jak przy wszelakich inowacjach wielkich rozmiarów, można było zaobserwować pewnego rodzaju wahanie i niepewność jeszcze w funkcjonowaniu. Kilka kas 100 frankowych na „Pesage” musiało wskutek wadliwego funkcjonowania przerwać i wstrzymać swą działalność. W „Pawilonie”, gdzie zwłaszcza w czasie niepogody panuje szalony natłok widzów, przyszło do awantur i protestów, ponieważ niektórzy gracze na czas nie zostali obsłużeni, również na „Pelouse” zdarzyły się opóźnienia. Spodziewać się należy, że już w dniach następnych aparat ten znacznie lepiej funkcjonować będzie, zwłaszcza, że urzędnicy przy tym totalizatorze zajęci, nabrali już pewnej rutyny. Stwierdzono natomiast ogólnie, że wyniki wypłat ogłaszano znacznie prędzej niż dawniej, w dwie minuty po ukazaniu się czerwonej tarczy publikowano już kwoty przypadające do wypłaty tak na zwycięstwo jak i francuskie (place). Jest to więc w każdym razie bardzo wielki postęp.

— NIEMCY.

Contessa Maddalena 3 l. kl. (Landgraf — Cresta) p. R. Haniela będzie tego roku dopiero w Henckel-Rennen debiutowała. Następnie otrzyma specjalne przygotowanie do „Preis den Diana” (niemieckie Oaks). W Wielkiej Nagrodzie Austrji prawdopodobnie nie weźmie udziału i zastąpią ją w tym wyścigu towarzysze stajni Ferro albo Polü.

— OLIMPJADA.

Polska, Holandja, Włochy, Hiszpanja i Czechosłowacja należą do Jury w olimpijskich konkursach myśliwskich. Hiszpanja zgłosiła swój udział w ciężkim konkursie myśliwskim, należy się liczyć z udziałem 4 — 5 koni. Czechosłowacja zgłosiła udział 20 jeźdźców w konkursach hippicznych. Do rozgrywki w ciężkim konkursie myśliwskim tak jeźdźców jak i drużyn mających równą ilość punktów konnych uchwalono przebycie kilku przeszkód.

— AUSTRJA.

Hodowla austryjacka odniosła zaraz w pierwszym dniu wyścigowym w Bukareszcie trzy sukcesy. I tak wygrali: „Premiul de Deschidere” (25.000 lei — 1000 m.) Rendezvous (Metropole — Remeny II), „Premiul Handicap Optional” (40.000 lei — 1700 mtr.) Pamacs (Thodoro — Abricotine) a „Premiul Mos Ajum” (20.000 lei — 1400 mtr.) Ihenyes (Nubier — Iheda).

— WĘGRY.

Tovable (Wool Winder — Toquade) derbistka austryjacka 1915 roku, jedna z najlepszych klaczy jakie kiedykolwiek na torach Austrji i Węgier biegały, zawiodła w stadzie zupełnie. Przez przeciąg 10-cio letniego swego pobytu w stadzie była osiem razy jałowa, raz poroniła, a jedyny jej produkt, który znalazł się na torze wyścigowym, był cieszący się jak najgorszą opinją z powodu swego niemożliwego usposobienia Todoro. Tego roku córka Wool-Windera nie zostanie pokryta, zadecydowano to dopiero w przyszłym roku uczynić.

P. Eugenjusz Dreher właściciel stada Endöhat posiada w roku obecnym prócz 10 roczniaków własnego chowu (po Lavendel II, Nubier, Pazman, Sanscrit i Tamazze) 6 roczniaków nabytych na ostatniej licytacji w Newmarket, a mianowicie: Captain Nut og. gn. (Captain Cuttle — Nattova), Portaferry og. gn. (Pommern — Ulva Ferry), Silver Ball og. kaszt. (Silvenr — Qucen of the Ballet), Iumate kl. sk. gn. (Manna — Iuversnaid), Polistena kl. kaszt. (Stedfast — Polis) i Quisisana kl. kaszt. (Sansovino — Queen Bruce). Jak z powyższego wynika hodowcy węgierscy wielkie sumy poświęcają na cele hodowlane, ale rozporządzają też pierwszorzędnym materjałem.

— WŁOCHY.

Messogis rodzony brat zeszłorocznego derbisty austryjackiego Vysehrada (Sanskrit — Mosel II) wygrał w Weronie „Premio Arena” (2100 mtr.) bijąc lekko 2 przeciwników, kilka dni później wygrał ogier ten „Premio Piave” (2000 mtr.) bijąc czterech przeciwników.

Do Wielkiej Nagrody Włoch i Wielkiej Nagrody Medjolanu zapisano w Paryżu z koni zgłoszonych również do Wielkiej Nagrody Austrji następujące: do Wielkiej Nagrody Włoch (27 maja) trzyletni Falko (Aga Khan) Xander (mons. Boussac) Pembrodze (mons. J. D. Cohn), Motrico (mons. Max de Rivaud) a do Wielkiej Nagrody Medjolanu (17 czerwca): Falko (Aga Khan), Petit Bob (mons. J. Fribourg) i Motrico (mons. Max de Rivaud).

— AMERYKA.

Sensacyjne ceny nawet na amerykańskie stosunki, osiągnęło stado tamtejsze Hamilton przy publicznej licytacji swych koni. Za 67 bowiem koni pełnej krwi uzyskało to stado 376.700 dolarów, a więc przeciętnie 5.622 dolarów za jednego konia. Najwyższą kwotę, bo 33.000 dolarów osiągnęła swego czasu z Anglji importowana w 1920 roku urodz. klacz Audit po Tracery z kl. Squander (po St. Frusquin) pokryta przez Epinarda, która wraca do swej ojczyzny, nabytą została bowiem na rachunek lorda Woolavington'a. 25.000 dolarów zapłacono za 2 l. og. Hard Tack po Man O'War z kl. Tea Bisquit (po Rock Sand).

Coffroth Handicap najcenniejszy wyścig wyrównawczy w Ameryce, który w obecnym roku przyniósł zwycięzcy piękną kwotę 97.700 dolarów, wygrał outsider Crystal Peunant (8 : 1), który dotychczas tylko miernie biegał, i niedawno przez mr. Max Hirsh sprzedany został mr. W. Hoffman za 10.000 dolarów. Drugie miejsce wtym biegu zajął Sun God znajdujący się uprzednio w posiadaniu mr. Macomber'a przed Carlaris. Derbista Handy Mandy, który odstartował jako pierwszy faworyt, ukończył bieg w pobitem polu składającem się z 18 uczestników. Natychmiast po rozegraniu tego wyścigu ogłosił Tijuana Club, że podnosi na rok 1929 nagrodę wtym handicapie na 100.000 dolarów, zwycięzca zatem przyszłoroczny otrzyma łącznie z wpisowem i przepadkami około 115.000 dolarów, czyli przeszło miljon złotych a więc fortunę magnacką.

Mr. Victor Emanuel właściciel wielkiej stajni wyścigowej w Ameryce, zamierza kilka w Ameryce hodowanych koni swej stajni sprowadzić do Anglji. Młodsze roczniki mają wziąć udział w klasycznych wyścigach angielskich 1929 i 1930 roku, starsze zaś jak Extreme i swego czasu we Francji nabyty Eider, zosatanę przygotowane do przyszłego sezonu przeszkodowego. Mr. M. Blair manager w Anglji się znajdujących koni mr. Emanuela, udaje się niebawem do Ameryki, by wybrać odpowiedni materjał.

— **BELGJA.**

Lafleur 4 l. og. kaszt. (Yverdon—Linaigrette) własność francuskiego hodowcy p. Ed. Veil-Picard, zwycięzca tegorocznego Grand Prix de Nice, weźmie dnia 8 b. m. dosiadany przez żokeja C. Bouillon udział w Grand Prix du Printemps w Brukselli.

— **Anglja.**

Lingfield Handicap, Ł 1.257, (1600).

1) og. kaszt. Golden Chalice 4 l. (7.9 st.), po Abbots Trace z kl. Silver Urn po Juggernaut.

2) og. kaszt. Uncle Woody, po Grey Fox (7.10).

3) og. kaszt. Le Gros, po Grosvenor, (8.11).

Bez miejsca 14 koni. Wygr. o 1 dług. w 1.42. Zwycięzca należy do lorda Dewar, którego stajnia znajduje się obecnie w doskonałej kondycji i był dosiadany przez G. Richardsa, który jest w znakomitej formie.

Nonsuch Stakes, Ł 1.130, (1.800).

1) og. kary Guards Parade 3 l. (9.0).

2) og. gn. Ranjit Sing 3 l. (9.0).

3) og. kaszt. Camel ford 3 l. (9.0).

12 koni u startu. Wygr. łatwo w 1.48½.

Zwycięzca pochodzi po Grand Parade z kl. La Gorgue po Tredennis i należy do Sir A. Balley. Dosiadany przez Leach'a, wygrał w takim stylu że należy żałować że nie jest zapisany do Derby, zwłaszcza że w pobitem polu znajdowali się domniemane cracki jak The Weedler, Pharamond i Black Watch.

GUARDS PARADE og. kary ur. w 1925 r.

LA GORGUE 12		GRAND PARADE 5	
Sacrifice	Tredennis 4	Gr. Geraldine 5	Orby 26
Symington 20	Kendal 16	Desmond 16	Orme 11
Ayrshire 8	Bend'Or 1	St. Simon 11	Ormonde 16

City and Suburban Handicap. Ł 2000 — 2000 mtr.

1) Priory Park, 6 l. 56½ kg.

2) Fohanaun, 5 l. 56¾ kg.

3) The Mohawk, 4 l. 52¼ kg.

Zwycięzca City and Suburban Handicap.

PRIORY PARK og. gn. ur. w 1922 r.

CHATHAM II 13		ROCKSAVAGF 3	
Coronation Day	Darley Dale 9	Mazurka 3	Rocksand 4
Ermak 19	St. Simon 11	Eager 1	Sainfoin 2
Tarfadet 22	Galopin 3	Enthusiant 27	Springfield 2

Stajnia lorda Déwar'a, znajduje się obecnie w doskonałej formie. Nie mało przyczyniają się do tego, champion jockey G. Richards, jak również świetny ogier stadny Abbots Trace.

— **Wiedeń,** 22 kwietnia 1928.

Pneis von Marchfeld, 10.400 szyl. — 1300 mtr.

1) Schönbrunn 4 l. og. sk gn. (Hapsburg — Splendare) właść. hr. Dian. Wenckheim 61½ kg., ż. Schejbal.

2) Träumer 5 l. og. kaszt. (The Story — Dream Girl) właść. ks. Antoni Estarházy 64 kg., ż. St. Takacs.

3) Pergola 4 l. kl. gn. (Percy — Braunau) właść. stajnia Valelma 61½ kg., ż. Stiglicz.

Bez miejsca: Freyung 49½ kg., Parvus 49½ kg., Siess 64 kg. Lekko 6 dług. — ¾ dł. Czas 1:21.3. Trener: Antoine, Tot. 22, 14, 19 : 10.

— **Francja, Bois de Boulogne** 22 kwietnia.

Prix de l'Esperence 30.00 fr. — 3.000 mtr.

1) og. c. gn. Syram, 3 l. 58 kg.

2) og. c. gn. Chasselas, 3 l. 58 kg.

3) og. gn. Green Flag, 3 l. 58 kg.

U startu 12 koni. Wygr. o ½ dług. w 3.31.

Tor się na tyle poprawił, że przeciętna na jeden kilometr wypadła 1.10⁸. Zwycięzca należy do p. M. de Boussac, trenowany przez H. Harpar i dosiadany przez Sibbritta.

SYRAM og. c. gn. ur. w 1925 r., w st. p. M. Boussac.

YASMINA 4		RAMUS 14	
Hill Maiden 4	Alcantara II 4	Only One 14	Rabelais 14
Wolf's Crag 15	Perth 8	Son O'Mine 9	St. Simon 14
Barcaldine 23	War Dance 1	Isonomy 19	Galopin 3

— **St. Cloud,** 23 kwietnia.

Prix Edgard de la Charme 30.000 fr. — 2000 mtr. dla 3 let.

1) og. kaszt. Azay — pui Ed. Blanc.

2) og. kaszt. Zopyre — bar. Rothschild.

3) og. gn. Brandimard, p. A. Loebl.

U startu 11 koni. Wygr. w 2.14 o 1 dług. Zwycięzca otrzymał 84.800 fr., jest trenowany przez Cunningtona i był dosiadany przez Eslinga.

AZAY og. kaszt. ur. w 1925 r., w st. p. Ed. Blanc.

AZALÉE 17		CLARISSIMUS 2	
Lygie 17	Ajax 2	Quintessence 2	Radium 3
Isinglass 3	Flying Fox 17	St. Frusquin 22	Bend'Or 1
Isonomy 19	Orme 11	St. Simon 11	Doncaster 5

Telegramy własne.

— **Le Trembley,** 28.IV.

Prix Chlee, 1600 mtr., 30.000 fr.

1. Roahouga, p. E. Esmond, 58, G. Garner.
2. Luxueuse, p. L. Mantacheff, 58, A. Rabbe.
3. Zenobia, p. M. Boussac, 58, W. Sibbritt.

wygrano o 2¼ długości w m. 1,42.

Grand Prix du Trembley, 2.600 mtr., 100.000 fr.

1. Nino, p. P. Moulines, 60, F. Herve.
2. Dark Guy, p. M. Sevadjian, 56, A. Esling.
3. Bois Joselyn, p. J. Wittouck, 60, M. Allemand.

wygrane o 2¼ długości w m. 2,47.

Prix Daphnis, 1600 mtr., 30.000 fr.

1. Orosmade 3, p. H. Polak, 58, A. Esling.
2. Leonidas 3, p. M. Boussac, 58, W. Sibbritt.
3. Guy Fawkes 3, p. Moulines, 58, F. Herve.

wygrane o 1 długość, w m. 1,42.

— **Paris,** 29.IV.

Prix Daru, 2.000 mtr., 30.000 fr.

1. Mondovi 3, p. S. Vlasto, 58, F. Keogh.
2. Hebron 3, p. Lord Derby, 58, A. Esling.
3. Denain 3, p. J. Fribourg 68 A. Rabbe.

wygrane o 1 długość.

— **Wiedeń,** 25.IV.

Kisber Rennen, 1600 mtr., 4.000 szylingów.

1. Banat 3, Hr. Wenckheim, 53, Schejbal.
2. Old Fellow 3, Bar. Rotschild 57, Rojik.
3. Marya II, 3, p. K. Hofbauer, 48½, M. Gulyas.

wygrane łatwo o 4 długości, w m. 1,44.

— **Epsom,** 26.IV.

Esher Cup, 1.600 mtr., Ł. 896.

1. Sea Crag, 3, p. Gray, (7—4), J. Dines.
2. Porthole, 3, p. Sol Joel, (8—7), F. Winter.
3. Treasure Island, 3, p. Armitage, (7), K. Robertson.

wygrane o 1 długość, u startu 19 koni.

REZULTATY

1-szy dzień gonitw, niedziela, 29 kwietnia.

1. Nagroda 1100 zł. Dystans około 2100 mtr.

Zbir og. kaszt. L. J. bar. Kronenberga, po Ballyheron i Maleńka, hod. wł., l. 3 (tr. tr. S. Żuber), 55 kg. chł. st. Tobiasz 1
Gran og. gn. K. Plisowskiego, 58 kg. ż. Górecki 2
Borsuk og. gn. M. Bersona, l. 3, 58 kg., ż. Pasternak 3
Wygrane pewnie w 2 m. 24,5 sek. (7-39-36-30½-32) o 2½ długości.

2. Nagroda 1000 zł. Dystans około 1600 mtr.

Morgat B. W. og. c. gn. B. Yellow, po Morganatic i Topola, hod. B. Wydźgi, l. 5 (tr. tr. M. Gąsowski) 57 kg. j. Nowicki 1
Dziwak og. kary H. Cichowskiego i A. i J. Bronikowskich, 58 kg., ż. Chatisow 2
Juljusz og. c. gn. M. Róga, 58 kg., ż. Toth 3
Murman og. gn. W. Karbowskiego, 57 kg., j. K. Jagodziński II. 4
Wygrane łatwo o dług., w 1 m. 46 s. (7-33-32-34).

3. Handicap Otwarty, 7000 zł. dla 3 l. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**

Fantomas og. gn. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, po Oszczep i Desmira, hod. H. ks. Lubomirskiego, l. 3 (tr. tr. S. Żuber), 55¾ kg. ż. Fomienko 1
Ekstaza kl. sk. gn. H. Cichowskiego i A. i J. Bronikowskich, 52½ kg. chł. Matuszewski 2
Elija kl. gn. M. Butkiewicza, 56½ kg. j. K. Jagodziński II. 3
Andiamo og. kaszt. Margr. i A. hr. Wielopolskich, 53 kg. ż. Dugan 4
Rygor og. c. gn. st. „Ktery - Szepietów", 50 kg. ż. Górecki 5
Esperanto og. c. gn. I. Rosińskiego, 54 kg. 0
został na starcie.
Wygrane łatwo w 1 m. 46 s. o 4 długości (6-32-33-34).

4. Nagroda 1300 zł. Dystans około 1600 mtr.

Figaro og. kaszt. st. „Lubicz", po Mości Książe i Rusałka, hod. St. Państwowego, l. 4 (tr. st. st. J. Błaszczak), 58 kg. ż. Dugan 1
Aurora II kl. gn. st. „Jacentów", 56 kg. ż. Sakowicz 2
Aino II og .gn. A. Budnego, 58 kg. ż. Chatisow 3
Armagnac og. c. gn. M.Bersona, 58 kg. ż. Pasternak 4
Wichura II kl. gn. L. J. bar. Kronenberga, 53 kg. chł. st. Tobiasz 5
Wygrane w walce o 1 dł. w 1 m. 45 s. (7-33-32-33).
Wycofany Bosfor.

5. Handicap Otwarty, 7000 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

Granat og. gn. E. Grzybowskiego, po Parachute i Nadzieja, hod. wł., l. 5, (tr. tr. M. Klamar), 62½ kg. ż. Czernuszenko 1
Edynburg og. kaszt. K. Plisowskiego, 49½ kg. ż. Górecki 2
Pan Leon og. c. gn. M. Róga, 54 kg. ż. Toth 3
Florydor og. kaszt. B. Karwowskiego, 50½ kg. chł. Klamar III 4
Niobe kl. gn. M. Butkiewicza, 51 kg. j. K. Jagodziński II 5
Ententa kl. kaszt. st. „Ktery - Szepietów", 48½ kg. NN 6
Monte Catini og. c. gn. L. Dydyńskiego, 48½ kg., j. Raniewicz II. 7
Boruta og. kaszt. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, 56 kg. upadł 0
Wygrane pewnie o 3 dł. w 2 m. 18 sek. (6-32-33-34).
Wycofane Urwipołeć, Dollar i Aurora II.

6. Nagroda 900 zł. Dystans około 1300 mtr.

Irish Bee kl. gn. Grona oficerów 1 pułku Ul. Krechowieckich, po Balthazar i Irish Dancer, hod. B. Ziętarskiego, l. 3 (tr. tr. M. Modzelewski), 55 kg. j. Nowak 1
Kiss me Quick og. gn. B. Hesena, 58 kg. ż. Chatisow 2
Leśkowa kl. kaszt. W. Verkay'a, 56 kg. ż. Kucharski 3
Gasparone og. gn. A. hr. Morstina, 58 kg. ż. Amosse 4
Elektor og. gn. st. „Ktery - Szepietów", 58 kg. ż. Magdaliński 5
Ramkor og. kaszt. S. Grzybowskiego, 57 kg. j. K. Jagodziński II. 6
Delire og. gn. L. Dydyńskiego, 58 kg. ż. Ziemiański 7
Estella kl. kaszt. I. Rosińskiego, 55 kg. j. Nowicki 8
Poranek og. gn. st. „Habdank", 55 kg. chł. st. Klamar III. 9
Wygrane w 1 m. 26 s. bardzo łatwo o 4 dł. (20-30-35).
Wycofana Igraszka.

7. Nagroda 1600 zł. Dystans około 1600 mtr.

Ibanez og. gn. st. „Ktery - Szepietów", po Illuminator i Dame, hod. A. Łempickiego, l. 3 (tr. tr. A. Matczak) 58 kg. ż. Magdaliński 1
Ghazi og. gn. H. Cichowskiego i A. i J. Bronikowskich, 58 kg. ż. Chatisow 2
Zulus og. gn. st. „Jacentów", 58 kg. ż. Sakowicz 3
Miss Mistinguett kl. gn. M. Róga, 56 kg. ż. Toth 4
Wygrane łatwo o 2 dł. w 1 m. 45 s. (7-33-32-33).

CENA OGŁOSZEŃ: Cała strona 200 zł., 1/2 strony 100 zł., 1/4 strony 60 zł., 1/8 strony 35 zł.

Redaktor i Wydawca M. RADWAN. Druk K. Kowalewskiego, Warszawa Piękna 15.